

Piotr Szczepański

ostatnią nocą przechodziłem

między wieloma ciemnościami
w zlepku nasyceń niedorzecznych
mogłem nie widzieć że się różnią
kolorem strachu niepewnością
i czasem trwania traumatyki
gdy dziś przechodzić będę za dnia
nie zauważę przypuszczalnie
tego że strach się czai w mroku
tego że droga dużo krótsza
i bardzo różnią się ciemności
ta w zwykłej nocy bez latarni
od tej co chowa nam się w głowie

letzte Nacht ging ich

zwischen mehreren Dunkelheiten hindurch
an der Mischung ihrer unsinnigen Sättigung
konnte ich erkennen, dass sie sich unterscheiden
in den Farben der Angst, ihrer Unsicherheit
sowie an der Dauer des Traumas
wenn ich heute, am Tag
hindurch gehen werde
bemerke ich vermutlich nicht
dass die Angst im Dunkeln lauert
dass der Weg viel kürzer ist
dass die Dunkelheiten sich unterscheiden
die übliche – die laternenlose des Nachts
von jener, die sich in unserem Kopf versteckt